

Sygn. akt V KO 86/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie P. G.

oskarżonego o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i inne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2021 r.

wniosku Sądu Okręgowego w G.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art.

37 k.p.k. (sygn. akt II K (...)),

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do merytorycznego rozpoznania Sądowi
Okręgowemu w S.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 21 października 2021 r., sygn. akt II K (...), wystąpił o przekazanie sprawy P. G. oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i innych, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że stan zdrowia oskarżonego nie pozwala na prowadzenie jego sprawy w sądzie wnioskującym. Zdaniem Sądu, wobec P. G. zachodzą przesłanki przemawiające za przekazaniem sprawy w trybie art. 37 k.p.k. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd podniósł, że przekazanie przedmiotowej sprawy do innego sądu równorzędnego uzasadnia stan zdrowia oskarżonego. Z opinii biegłych wynika bowiem, że jego stan zdrowia uległ na tyle poprawie, że może brać udział w postępowaniu prowadzonym w sądzie jak najbliżej miejsca zamieszkania, to jest w S. . Jednocześnie oskarżonemu należy umożliwić składanie wyjaśnień w pozycji

siedzącej, a czas trwania jego udziału w rozprawie może wynosić od 1,5 do 2 godzin. W przekonaniu wnioskującego Sądu, prowadzenie postępowania przed Sądem Okręgowym w S. umożliwi w nim osobisty udział oskarżonego i zapewni mu prawo do obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Okręgowego w G. zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie przypomnieć należy, że korzystanie z właściwości delegacyjnej w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić wyjątkowo, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd w sytuacji, gdy zostanie wykazane przez sąd inicjujący to postępowanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego postąpienia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12, LEX nr 1231575*). Sąd Okręgowy uczynił zadość wskazanemu standardowi i w sposób wystarczający wykazał istnienie okoliczności, mieszczących się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, użytym w dyspozycji art. 37 k.p.k., które w tym konkretnym przypadku wyczerpuje stan zdrowia oskarżonego uniemożliwiający prowadzenie rozprawy w dotychczasowym sądzie. W orzecznictwie podkreśla się, że jeżeli ustalony i potwierdzony zły stan zdrowia oskarżonego w ogóle wyklucza możliwość jego uczestnictwa w procesie przed sądem miejscowo właściwym, odległym od miejsca zamieszkania oskarżonego, bądź ocena tego stanu zdrowia nie jest aż tak kategoryczna, ale kondycja zdrowotna znacznie utrudnia jego obecność na rozprawie w tym sądzie, ze względu na narażanie zdrowia i życia tego oskarżonego na poważne niebezpieczeństwo, to wówczas „dobro wymiaru sprawiedliwości” wymaga, aby sprawę przekazać do sądu miejsca zamieszkania oskarżonego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2021 r., IV KO 41/21, LEX nr 3229495; z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 51/11, LEX nr 860626; z dnia 12 sierpnia 2008 r., II KO 50/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1625*).

Sąd Okręgowy w G. przedstawił przekonujące powody, które przemawiają za słuszością wniosku o przekazanie sprawy. Należy się zgodzić, że prowadzenie sprawy oskarżonego w tym Sądzie mogłoby prowadzić do tego, że rozprawa w ogóle nie mogłaby się odbyć z uwagi na problemy zdrowotne oskarżonego. Nie ulega wątpliwości, że stan zdrowia skazanego jest poważny. Aktualnie w sprawie znajdują się dwie opinie dotyczące P.G. – biegłego K.W. z zakresu onkologii

klinicznej i hematologii z dnia 1 kwietnia 2021 r. oraz Katedry Medycyny Sądowej w S. z dnia 17 sierpnia 2021 r. Z opinii tych wynika, że stan zdrowia oskarżonego umożliwia jego udział w postępowaniu prowadzonym w sądzie jak najbliżej miejsca zamieszkania, przy czym oskarżony winien mieć umożliwione składanie wyjaśnień w pozycji siedzącej, a czas jego udziału w rozprawie może wynosić co najwyżej od 1,5 do 2 godzin. Trafnie też zauważył wnioskujący Sąd, że jakkolwiek odległość pomiędzy S. i G. wynosi około 100 km (co obiektywnie rzecz ujmując nie jest nadmierną odległością), to jednak czas podróży samochodem do Sądu w G. i z powrotem, przekroczyłby znacznie okres 2 godzin, jaki zakreślili biegli. W obliczu wszystkich powyżej wskazanych trudności organizacyjnych, wynikających z połączenia przesłanek stanu zdrowia oskarżonego z jego obecnym miejscem zamieszkania, zasadnym jest przyjęcie, że najbardziej racjonalnym sposobem rozwiązania tych trudności jest przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego, znajdującego się blisko jego miejsca zamieszkania.

Wskazane powyżej okoliczności faktyczne uzasadniały zastosowanie instytucji właściwości delegacyjnej określonej w art. 37 k.p.k. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.